

TRÓJWYMIAROWY OBRAZ

w okazaniu pośrednim

Artur Kubacki

Specjalista ds. bezpieczeństwa w zakresie Tactical Crime Analysis / 3D Visualization (TCA/3DV)
Biegły Sądu Okręgowego w Katowicach

Jedną z wielu najczęściej wykonywanych czynności wśród działań policjantów dochodzeniowo-śledczych, poza oględzinami, przesłuchaniami osób w charakterze świadka, przyjęciem zawiadomienia o przestępstwie, jest okazanie. Chociaż znamy podział okazania na: pośrednie i bezpośrednie, to doświadczenie wskazuje na wybór tego mniej zajmującego. Czy słusznie? Na pewno odbywa się to zgodnie z obowiązującymi przepisami. Postacie, twarze osób i przedmioty poddane okazaniu pośredniemu w trzecim wymiarze mogą dostarczyć nam tyle informacji, aby przyczynić się do zmiany utrwalonych twierdzeń w orzecznictwie sądów, zwłaszcza w zakresie traktowania tej czynności dowodowej jako drugorzędnej, słabszej i niejednokrotnie wskazywanej jako źródło późniejszych sugestii.

WPROWADZENIE

Można powiedzieć, że ludzie najpierw spoglądali na księżyc, a później na nim wylądowali. Zatem fantazjowanie jest rzeczą ludzką, a dodając do tego walor użyteczności, mamy do czynienia z aktem twórczości. Zaznaczam w swojej obronie, chcąc zmienić pewne przyzwyczajenia organów ścigania, że zmiana myślenia nie jest objawem nienormalności.

Pomijam zupełnie w niniejszym tekście akademickie rozważania, które w praktyce zawodowej funkcjonariusza dochodzeniowo-śledczego są nieprzydatne, a już na pewno nie przyczyniają się do rozwiązania innych, poważniejszych, technicznych kwestii, o których zapewne wspomnę w tekście.

Dywagacje terminologiczne nad słusznością prawidłowości nazwania tej czynności okazaniem¹, a nie rozpoznaniem² lub – dlaczego by nie – prezentacją osób, i tworzenie z tym związanych obszernych publikacji, z punktu widzenia wieloletniego praktyka niczego nie rozwiązują, a więc tę kwestię, mając nadzieję, że słusznie, pozostawiam teoretykom.

Warto zatem się zastanowić, jak dopomóc organowi procesowemu, który niejednokrotnie boryka się nie z terminologią wykonywanych czynności, a tak zupełnie przyziemnie – ze znalezieniem osób chętnych do brania udziału w okazaniu bezpośrednim, stawki za uczestnictwo w tej czynności są bowiem niskie³, z organizacją podobieństw u osób okazywanych, m.in. w ubiorze, wyglądzie itp.

Termin „okazanie” występuje na portalu orzeczeń sądów powszechnych RP ponad 4200 razy. Ciekawy zarzut zawarty w wielu uzasadnieniach wyroków, który jest wart zastanowie-

nia ze strony organów ścigania, stanowi natomiast kwestia związana z jakże lapidarnym słowem „sugestia”⁴.

Wyprzedzając pewne zarzuty czynione organom ścigania, wspomnę, kończąc to wprowadzenie, że jednostka organizacyjna Policji to nie teatr, w którym w zależności od roli aktorów, przywdziewane są kostiumy przez osoby przybrane do czynności okazania, a już tym bardziej nie jest to studio charakteryzacji. Podobnie rzecz ma się również w kwestii tych „wielu chętnych” osób, które tylko czekają w obrębie jednostki Policji, chcąc o choczko wziąć udział w czynności okazania. Jak zatem profesjonalnie dokonać okazania bezpośredniego, zadowolając wszystkie strony w procesie, nie narażając się na krytykę sądu? W jaki sposób wzmocnić proces dowodzenia i przeświadczenie sądu o skuteczności przeprowadzonego doświadczenia z okazania pośredniego?

Analizując orzeczenia sądowe, autor zaobserwował, że często wskazywanym błędem policjantów prowadzących okazanie bezpośrednie jest brak doboru odpowiednich osób spełniających kryteria wyglądu głównego figuranta, który zostanie poddany tej czynności. Zdania na ten temat są oczywiście podzielone, niemniej jednak w przeważającej mierze są to trafne uwagi, które znajdują uzasadnienie w treściach sądowych wyroków. W związku z tym warto rozważyć – zdaniem autora – proste i oczywiste rozwiązanie, które może dopomóc w doborze osób do okazania bezpośredniego, gdyż – jak można domniemywać – problemem jest nie tyle niefrasobliwość osoby prowadzącej czynność okazania, co dobór osób – pozorantów, którego policjanci dokonują poza jednostką organizacyjną Po-

licji. Na to nie ma wpływu osoba prowadząca czynność, a nie zapominajmy, że funkcjonuje ona pod presją, gdyż czas⁵ zatrzymania płynie.

Proponowane przez autora rozwiązanie w zakresie okazania pośredniego to udoskonalenie, które będzie wykorzystywać możliwości aplikacyjne przestrzennych modeli 3D przedmiotów, postaci i twarzy osób. W przyszłości, po zbudowaniu odpowiedniej bazy danych w systemach informatycznych Policji, ta technika może zrewolucjonizować okazanie pośrednie. Po pierwsze – będzie formatem innowacyjnym w stosunku do dotychczasowych kart ze zdjęciami, po drugie – wynik prezentacji trójwymiarowego modelu osobom pokrzywdzonym, świadkom czy podejrzanym, zdaniem autora, będzie skuteczniejszy w odczycie szczególnych cech, które można przekazać w informacji obrazowej 3D. Tym samym będzie można do minimum zredukować podnoszone przez apelujących argumenty co do małej wartości dowodowej okazania pośredniego (aktualnie karty z fotografiami 2D). Notabene – formy okazania nie budzą zastrzeżeń co do kolejności stosowania.

Zatem słuszność użycia jednej czy drugiej formy okazania może pozostać w gestii policjantów dochodzeniowo-śledczych. Wspomniane przez autora nowe spojrzenie i możliwości realizacji czynności (oby już wkrótce zaowocowały wdrożeniem) minimalizują zarzuty sugestii i drugorzędności w znaczeniu dowodowym, ale przede wszystkim – ułatwiają pracę wszystkim służbom, które w ramach swoich kompetencji mogą prowadzić czynności okazania.

PRAWNE ASPEKTY REGULUJĄCE KWESTIĘ CZYNNOŚCI PROCESOWEJ – OKAZANIA

Okazanie jest jedną z najstarszych metod identyfikacji osób lub rzeczy stosowanych na gruncie procesu karnego⁶.

[...] (1840 rok) Archiwum Vidocq'a rozrosło się w olbrzymi aparat biurokratyczny; góry papierów zalegały wysokie, niemiłe, zakurzone, oświetlone gazem sale prefektury. Tutaj każdy znany przestępca miał swoją kartę, na której zapisane było jego nazwisko, przewinienia i kary oraz opisany był jego wygląd — razem prawie pięć milionów kart. Odkąd w jednym z więzień brukselskich zastosowano po raz pierwszy w latach czterdziestych wynalezioną niedawno fotografię do utrwalania twarzy przestępcy, Paryż przejął również i tę nową metodę rejestracji i identyfikacji⁷.

Okazanie jest czynnością procesową określoną w art. 173 kpk. Jako czynność procesowa może być przeprowadzana tylko przez organ procesowy, w ramach toczącego się procesu, a z przebiegu tej czynności sporządza się protokół (art. 143 § 1 pkt 5 kpk). Zgodnie z art. 173 kpk można okazywać osobę lub jej wizerunek albo rzecz⁸.

Okazanie to forma przesłuchania, której celem jest rozpoznanie osoby lub rzeczy. Osobę lub rzecz okazuje się osobie przesłuchiwanej. Art. 173 § 1 kpk nie rozstrzyga, jakiej osoby dotyczy ten przepis. Trzeba wobec tego przyjąć, że okazanie może się odnosić do każdego, kto jest przesłuchiwany, a więc – świadka, oskarżonego i biegłego, a także innych podmiotów, takich jak np. osoba, o której mowa w art. 416 kpk. Z praktycznego punktu widzenia okazanie ma najczęściej zastosowanie przy przesłuchaniu świadka. Osobie przesłuchiwanej okazuje się inną osobę, jej wizerunek (utrwalony np. na fotografii, filmie, rysunku lub obrazie), aby przesłuchiwany tę osobę zidentyfikował⁹.

Wszystkie rodzaje okazania mają być przeprowadzone tak, aby „wylączyć sugestię” (art. 173 § 1 zd. 2 kpk). Oznacza to tyle, że trzeba je tak zorganizować, aby rozpoznającym (świadkowi) sam przebieg czynności nie sugerował, jakiego rozpoznania (wskazania) oczekuje organ procesowy. Rozwiązaniem i skonkretyzowaniem tego wymogu jest obowiązek okazania osoby w towarzystwie co najmniej 4 osób przybranych (art. 173 § 3 kpk)¹⁰.

Takiego wymogu ustawowego nie ma w odniesieniu do okazania rzeczy, jednak zgodnie z regułami sztuki śledczej rzecz również powinno się okazywać w otoczeniu „rzeczy przybranych”, dobranych na zasadach identycznych z tymi, na których dobiera się osoby przybrane. Jedynie zwłoki, ze względów praktycznych, okazuje się bez „zwłok przybranych”¹¹.

Należy wspomnieć, że ustawodawca zobowiązał Ministra Sprawiedliwości, aby w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych doprecyzował rozporządzeniem warunki techniczne przeprowadzania okazania, mając na uwadze konieczność zapewnienia sprawnego toku postępowania, a także właściwej realizacji gwarancji procesowych jej uczestników (art. 173 § 4 kpk).

Przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz. U. Nr 104, poz. 981) stanowią, że okazanie odbywa się w siedzibie organu, który dokonuje czynności procesowej, w przystosowanym do tego celu pomieszczeniu (§ 1). Rzecz w tym, aby dana osoba mogła w dobrym oświetleniu dokładnie przyjrzeć się osobie okazywanej. Istnieje możliwość przeprowadzenia tej czynności na odległość. Organ dokonujący okazania powinien zapewnić takie warunki, aby osoba przesłuchiwana nie mogła zobaczyć przed okazaniem osoby okazywanej, jej wizerunku lub rzeczy w sytuacji wskazującej na ich rolę lub znaczenie procesowe (§ 3). Zapewne było to częstym błędem, skoro podjęto decyzję o stworzeniu warunków technicznych przeprowadzania okazania. Osoby przybrane do osoby okazywanej powinny mieć zbliżony wiek oraz podobny do niej wzrost, tuszę, ubiór i inne cechy charakterystyczne (§ 5 ust. 1). Wśród przybranych osób do okazania nie mogą znajdować się funkcjonariusze organu dokonującego okazania ani osoby znane osobie przesłuchiwanej (§ 5 ust. 2). Podczas okazania osoba okazywana wybiera według swego uznania miejsce w grupie przybranych (§ 8).

Warunki techniczne dotyczące okazania wizerunku oraz rzeczy zostały przez ustawodawcę mniej doprecyzowane, gdyż ograniczono się jedynie do zapisu, że organ dokonujący okazania wizerunku osoby powinien zapewnić, aby podczas okazania ten wizerunek znajdował się wśród wizerunków innych osób (§ 12) – odwołano się do § 5 dotyczącego doboru zbliżonych cech fizycznych. Co do okazania przedmiotów, to rozporządzenie stanowi, że one również powinny zostać umieszczone wśród innych rzeczy tego samego rodzaju (§ 13 i § 14). Przeprowadzenie okazania z naruszeniem przepisów merytorycznych rozporządzenia powinno być traktowane nie tylko jako naruszenie przepisów proceduralnych, ale jako naruszenie reguł sztuki, czyniące okazanie bezwartościowym dowodowo¹².

A co na to przepisy resortowe? Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP poz. 59), zwane dalej „wytycznymi”, regulują kwestię okazania w niniejszym zakresie.

PRAWNE ASPEKTY OKAZANIA

W zależności od założeń taktycznych postępowania i od warunków, jakie można zapewnić, okazanie następuje bezpośrednio poprzez przedstawienie rozpoznającemu naocznie określonej osoby lub rzeczy lub pośrednio poprzez przedstawienie rozpoznającemu utrwalonego na nośniku wizerunku (obrazu, fotografii) lub głosu, a także rysunku, rekonstrukcji albo modelu. Wspomniano również o tym, że każda osoba przybrana do osoby okazywanej musi wyrazić zgodę na uczestniczenie w tej czynności, a w uzasadnionych przypadkach osoba rozpoznająca może wносить o dokonanie okazania bezpośrednio (§ 84 wytycznych).

Okazanie wizerunku osoby przyjęto do stosowania w przypadkach, kiedy: osoba podejrzana ukrywa się, przebywa za granicą, w odległym miejscu lub jest obłożnie chora; sprawca przestępstwa nie jest znany, ale można przypuszczać, że jego zdjęcie jest umieszczone w kartach albumowych, które są gromadzone na zasadzie art. 20 ust. 2a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2017 r. poz. 2067, z późn. zm.); ponadto gdy okazanie jawne byłoby przedwczesne lub niepożądane (orzecznictwo nakazuje odmiennie), zaś okazanie, o którym mowa w art. 173 § 2 kpk, łączyłoby się z nadmiernymi trudnościami lub byłoby niemożliwe, a także gdy osoba podlegająca rozpoznaniu zaginęła lub nie żyje (§ 85 wytycznych).

W zakresie sporządzania tablic poglądowych w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych w sprawach ściganych o przestępstwa z oskarżenia publicznego można wykorzystywać zdjęcia, które są gromadzone na zasadzie art. 20 ust. 2a ustawy o Policji (czyli zdjęcia osób podejrzanych, nieletnich, poszukiwanych, zaginionych, niebezpiecznych – nie fotografie z serwisów internetowych!), dla celów dobrania zdjęć osób przybranych. Jak wskazano w § 85 ust. 6 wytycznych, okazanie innych zdjęć niż uzyskane na podstawie art. 20 ust. 2a ustawy o Policji wymaga pisemnej zgody, którą należy umieścić w aktach sprawy.

Określono wymogi formalne wyglądu tablicy poglądowej (§ 85 ust. 7), na której każde zdjęcie powinno być trwałe połączone z jej podłożem. Zdjęcia należy ponumerować, na prawych dolnych rogach zdjęć powinna być odcisnięta pieczęć, tablica poglądowa powinna zawierać dane identyfikujące postępowanie przygotowawcze, jej autora, kolejny numer, w zależności od tego, ile już wcześniej sporządzono tablic, a na jej odwrocie powinien być umieszczony wykaz osób, których zdjęcia okazano, wykazu tego nie udostępnia się rozpoznającemu. Sporządzając tablicę poglądową za pomocą technik komputerowych (§ 85 ust. 8 wytycznych), stosuje się zalecenia określone w ust. 7 pkt 1, 3, 4 i 5.

Okazanie każdorazowo powinno być poprzedzone przesłuchaniem świadka, opisaniem wyglądu osoby, rzeczy, w celu upewnienia się, czy posiada on minimum wiedzy pozwalającej na zidentyfikowanie osoby, rzeczy, z którą zetknął się w związku ze zdarzeniem. Okazanie właściwe powinno się zakończyć odebraniem zeznań od świadka, w celu ustalenia kategoryczności wskazania i oceny jego wartości dowodowej. Okazanie może się zakończyć wynikiem pozytywnym, negatywnym lub neutralnym dowodowo¹³.

Wartość diagnostyczna okazania jako metody identyfikacji jest niska (zdecydowanie niższa niż większość powszechnie stosowanych w praktyce metod identyfikacji). Z danych przywołanych przez J. Widackiego wynika, iż średnio na 90–93,5 prawidłowych rozpoznań przypada 6,5–10 rozpoznań błędnych. Dla porównania – z tak liczonej wartości diagnostycznej

dla daktyloskopii, ekspertyzy balistycznej czy traseologicznej średnio na każde 98,1–99,4 prawidłowych wskazań przypada odpowiednio 0,6–1,9 błędnych. Badania amerykańskie, na które powołał się J. Widacki, dowodzą, że najczęstszą przyczyną pomyłek sądowych jest błędne rozpoznanie przez pokrzywdzonego w czasie okazania¹⁴.

PRZYKŁADY NIEPRAWIDŁOWEGO OKAZANIA NA GRUNCIE ORZECZEŃ SĄDÓW POLSKICH

Niewątpliwie testem dla funkcjonariuszy Policji, ale i nie tylko dla nich, jest werdykt sędziego. Dlatego zachęcam każdego policjanta służby dochodzeniowo-śledczej, który realizuje czynności procesowe, aby poświęcił trochę czasu na lekturę orzecznictwa, zwłaszcza na tę, która odnosi się do sposobu wykonywania czynności przez Policję. Pozwoli to na uniknięcie błędów.

W zarządzaniu funkcjonuje pojęcie kontroli strategicznej, polegającej na stałym monitorowaniu zewnętrznych i wewnętrznych uwarunkowań działania oraz postępów w osiąganiu celów strategicznych i realizacji strategii organizacji¹⁵. Zakładając, że celem strategicznym jest takie ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna tej odpowiedzialności nie poniosła, autor nie wyobraża sobie innego rozwiązania niż to, że organizacja – czyli m.in. ludzie – będą postępowali tak, aby ten cel strategiczny osiągnąć, skoro są w tej organizacji (na szczęście przymus nie występuje). Tam, gdzie decyzje podejmuje człowiek – niejednokrotnie w bardzo krótkim czasie – błędy są czymś zupełnie naturalnym, jednak jak mawia przysłowie, lepiej uczyć się na cudzych błędach. Znając problem i możliwy kierunek rozwiązania, powinniśmy wykorzystać możliwość adaptacji nowych technicznych rozwiązań, o których autor wspomina w ostatniej części artykułu. W określonym czasie stosowania może to przynieść w praktyce pożądany skutek.

Poniżej zacytowano części treści uzasadnień wyroków.

PRZYKŁAD 1. Wyrok RP z dnia 27.03.2015 r., sygn. akt II K 1310/12, Sąd Rejonowy Wrocław-Śródmieście

Na skutek przeprowadzonego pierwszego okazania (w jednostce Policji) pokrzywdzona stwierdza, że wizerunek oskarżonego przedstawia mężczyznę, który ją zaatakował. Jak przyznaje w trakcie składanych zeznań na rozprawie sądowej, nie jest już taka pewna. Nadto dodaje, że to policjant zasugerował jej użycie sformułowania „z całą pewnością”. Należy zauważyć przy tym, że zaprezentowane pokrzywdzonej podczas okazania wizerunki sześciu mężczyzn na tablicy poglądowej, poza jednym, tj. wizerunkiem oskarżonego, są do siebie bardzo zbliżone pod względem cech fizycznych – osoby widniejące na zdjęciach charakteryzują się zdecydowanie okrągłą (pulchną) twarzą i raczej niewielkim owłosieniem na głowie. Na tym tle zdjęcie oskarżonego – wyraźnie szczupłego, o dłuższych i gęstszych włosach znacznie się wyróżnia. Sama pokrzywdzona podkreśliła, że wizerunek mężczyzny na tle pozostałych był łatwy do zidentyfikowania. Zeznając na rozprawie głównej, podała jednak, iż przed czynnością okazania osób ujawniono jej zdjęcie „jednego mężczyzny”, na tym zdjęciu był mężczyzna, który był obecny wśród mężczyzn stojących w pomieszczeniu i tego mężczyznę wskazała. Nie wiedziała, czy wtedy powiedziała, że rozpoznaje tego mężczyznę na 100%, być może zasugerował jej to policjant.

W konsekwencji tego sąd nie mógł uznać za wiarygodne dowodów z okazania pokrzywdzonej zdjęć na tablicy poglądowej, a następnie osób, z uwagi na to, że rozpoznanie i wskazanie oskarżonego było wynikiem czynności, które wykonano z rażącym naruszeniem zasad dotyczących sposobu ich przeprowadzania.

PRZYKŁAD 2. Wyrok RP z dnia 16.07.2014 r., sygn. akt II Ka 138/14, Sąd Rejonowy w Łomży

Świadek w zeznaniach odnosi się do czynności okazywania mu tablic poglądowych. Z zeznań tych wynika jedynie, że zdjęcie oskarżonego z tablicy poglądowej było „najbardziej podobne do tego, które widział”. Świadek nie zeznał, że jest to ten sam mężczyzna, którego widział uciekającego z miejsca zdarzenia. Dalej świadek zeznaje, że gdyby go zobaczył, stwierdziłby, czy to on. Ze zdjęć ten jest najbardziej podobny. Zatem sąd odwoławczy podzielił pogląd obrońcy, że czynność okazania nie była przeprowadzona w sposób zgodny z obowiązującymi w tej mierze przepisami i utrwalonym na ich tle orzecznictwem. Zgodnie z art. 173 § 1 kpk osobie przesłuchiwanej można okazać inną osobę, jej wizerunek lub rzecz w celu jej rozpoznania. Okazanie powinno być przeprowadzone tak, aby wyłączyć sugestię. Okazanie może być zatem pośrednie – przez prezentację wizerunków lub bezpośrednio – przez okazanie osoby. Czynność okazania, która powinna w sprawie być przeprowadzona zgodnie ze wszystkimi regułami przewidzianymi przez prawo, zastąpiona została okazaniem tablic poglądowych z wizerunkami osób. Okazanie tablic oczywiście może być przeprowadzone, ale tylko jako czynność wstępna mogąca służyć wstępnemu wytypowaniu potencjalnego sprawcy i prowadzić następnie do prawidłowego okazania. Rozpoznanie w wyniku okazania pośredniego nie musi oznaczać trafności takowego rozpoznania, a okazanie bezpośrednio ma służyć weryfikacji rezultatu takiej czynności procesowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 grudnia 2011 r., II AKa 225/11, KZS 2012/1/27). Okazanie wizerunku nie ma bowiem takiej wartości jak okazanie bezpośrednio. Rozpoznanie osoby na podstawie fotografii nie ma tak kategorycznej wymowy i musi podlegać szczególnie wnikliwej ocenie. Wizerunek ma bowiem charakter statyczny, nie ukazuje ujęcia innego niż na fotografii, wyrazu oczu, mimiki, brak w nim całej sylwetki, postaci, sposobu poruszania się itd. Przy wykonaniu zdjęcia twarzy zdarza się, że fotografowane osoby pozują, tak więc uwidoczniły na fotografiach wyraz twarzy często nie ma charakteru naturalnego czy spontanicznego. Zatem należy dążyć do okazywania osoby, jeśli przeprowadzenie tej czynności jest w sprawie możliwe (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 listopada 2013 r. II AKa 235/13 KZS 2014/2/38, Lex 1466267).

PRZYKŁAD 3. Wyrok RP z dnia 15.10.2014 r. sygn. akt IIK 252/14 Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu

Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie jedynym bezpośrednim dowodem potwierdzającym sprawstwo oskarżonego P.P. (1) były zeznania pokrzywdzonego A.P. (1) i dokonane przez niego rozpoznanie oskarżonego – tuż po zdarzeniu rozpoznanie wizerunku, a 5 miesięcy później rozpoznanie osoby podczas okazania. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu podziela stanowisko obrońcy oskarżonego P.P. (1) w powyżej prezen-

owanym zakresie i zaznacza jednocześnie, że istnienie tylko jednego bezpośredniego źródła dowodowego nakazuje zachowanie przez sąd orzekający szczególnej ostrożności, która w niniejszej sprawie wiązać się powinna zwłaszcza z ustaleniami w zakresie wiarygodności tego źródła dowodowego i odpowiedzią na następujące pytania:

- Czy stan pokrzywdzonego w chwili czynu umożliwił mu prawidłowe rejestrowanie obserwowanych zdarzeń?
 - Czy okazanie osoby oskarżonego P.P. (1) odbyło się w zgodzie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami z wykluczeniem jakiegokolwiek sugestii w tym zakresie?
 - Czy ostatecznie można uznać, że pokrzywdzony A.P. (1) rozpoznał sprawcę przedmiotowego pobicia w osobie P.P. (1)?
- Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu w procesie „powtórkowym” podjął próbę wyjaśnienia powstałych w tym zakresie wątpliwości. Niemniej jednak w ocenie sądu odwoławczego, w obliczu sprzecznych zeznań dotyczących okazania, które z jednej strony składali funkcjonariusze Policji i przybrani do okazania, a z drugiej strony sam pokrzywdzony, próba ta zakończyła się niepowodzeniem. Przeprowadzający okazanie funkcjonariusze Policji co prawda zaprzeczyli, jakoby w trakcie okazania doszło do jakichkolwiek uchybień procedury, niemniej jednak przyznali, że dwie spośród trzech przybranych do okazania osób to pracownicy fizyczni, którzy w tamtym czasie pracowali przy remoncie budynku, a w związku z tym byli ubrani w stroje robocze. Trzecią osobą był natomiast stażysta K. w T. Wszyscy przybrani do okazania różnili się wyglądem od oskarżonego P.P. (1), a co najbardziej istotne, oskarżony P.P. (1) ubrany był w koszulkę sugerującą sympatie piłkarskie. Potwierdził to sam pokrzywdzony na rozprawie w dniu 20 maja 2014 r., stwierdzając: „Podczas okazania, które odbyło się pół roku po zdarzeniu, rozpoznałem okazywanego mi mężczyznę, gdyż okazywany mi mężczyzna wśród trzech innych mężczyzn był najbardziej podobny do tego ze zdjęcia. Pozostali mężczyźni według mojej oceny różnili się wzrostem, budową ciała, ubiorem. Poza tym mężczyzna okazywany krzyknął „niech powie prawdę, kto go bił”. Nie pamiętam, czy mężczyzna ten krzyknął, że kibice na siebie nie donoszą. Ten mężczyzna poza tym ubraną miał koszulkę z napisem (...)” (k.85v). W świetle powyższych zeznań pokrzywdzonego, fakt przeprowadzenia sugestyjnego okazania oskarżonego jest zatem bardzo prawdopodobny, a z pewnością wystarczający, aby powziąć w tym zakresie wątpliwości, których *de facto* nie da się już usunąć.



Zdając sobie sprawę z niełatwego zadania, jakim jest właściwy/pożądany dobór osób w okazaniu bezpośrednim, z praktycznego punktu widzenia, autor proponuje, aby przekazywać funkcjonariuszom, którzy realizują „poszukiwania” osób przybranych-pozorantów, zdjęcie wraz z kartą zawierającą najważniejsze cechy wyglądu osoby okazywanej. Właściwy dobór wspomnianych pozorantów w oczywisty sposób zminimalizuje cytowany w orzecznictwie błąd, który – jak sądzić – wynika z niezgodności i jednolitego postrzegania informacji słownej, którą pozyskał i przetworzył np. policjant, gdyż przeswiadczenie o zgodności wyboru osoby do okazania jest budowane na podstawie swoistego wyobrażenia wybierającego, jakie występuje w danej chwili. Wpływ na to zachowanie ma z pewnością upływający czas. Zatem zdjęcie i opis cech charakterystycznych przekazane np. policjantowi powinny wpłynąć na rozwiązanie problemu.

TRÓJWYMIAROWY OBRAZ W OKAZANIU POŚREDNIM

ZASTOSOWANIE TRÓJWYMIAROWEGO OBRAZU W OKAZANIU POŚREDNIM

Tworząc pewne pole do dyskusji nad kierunkiem wskazanym przez autora w zakresie proponowanych zmian w taktycznym sposobie okazania pośredniego osób, przedmiotów itp., należałoby zwrócić uwagę, że „Badania nad filmem i telewizją, niejednolite wprawdzie w swych wynikach, sugerują, że powszechność tych środków przekazu nie jest bez znaczenia dla rozwoju wyobraźni współczesnego człowieka”¹⁶. Zatem jeżeli można stworzyć narzędzie doskonalsze niż dotychczasowe, które byłoby w praktyce organów ścigania i – jak już wspomniano – jest ono powodem do krytyki, należałoby rozważyć, czy z tego rozwiązania nie skorzystać, nawet w celach eksperymentalnych.

Wyobraźnię wizualną traktuje się często jako formę myślenia, czyli tzw. myślenie obrazowe¹⁷. Jak słusznie zauważa sąd (wyrok Sądu Rejonowego w Wyszku z dnia 9 lutego 2015 r., sygn. akt II K 219/14): „Okazanie świadkowi samego tylko zdjęcia twarzy oskarżonego jest dowodem mniej wartościowym dowodowo i poznawczo niż okazanie osoby. Po pierwsze bowiem, okazanie takie uzależnione jest od jakości i aktualności wykonywanego wcześniej zdjęcia”. Należy również podzielać cytowane wyżej stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie (wyrok z dnia 28 listopada 2013 r. II AKa 235/13 KZS 2014/2/38, Lex 1466267), że statyczny wizerunek nie ukazuje wielu cech człowieka: wyrazu oczu, mimiki, całej sylwetki czy sposobu poruszania się itd., a fotografowane osoby czasami pozują, więc ich wyraz twarzy na zdjęciach często nie ma charakteru naturalnego czy spontanicznego.

Słuszność zarzutów w zakresie wykorzystywania tablic poglądowych ze zdjęciami osób, przedmiotów w okazaniu pośrednim nie budzi tu żadnych wątpliwości. Autor proponuje stworzenie – z wykorzystaniem dostępnych środków technicznych – zbioru danych w systemach informatycznych, np. Policji, w postaci modeli 3D osób i przedmiotów, które następnie byłyby wykorzystywane w czynnościach procesowych. Baza danych osób przybranych zostałaby opracowana na podstawie wykonywanych – tak jak obecnie – fotografii, z tym wyjątkiem, że musiałaby powstać na podstawie serii zdjęć wokół obiektu, tak aby algorytm oprogramowania mógł stworzyć właściwy model 3D osoby, a nie jak dotychczas – z kilku ujęć. Jak sądzę, w ciągu określonego czasu i stosowania tej praktyki, zostałaby stworzona baza danych na wzór GENOM-u czy też bazy daktyloskopijnej.

Na poniższych rysunkach autor starał się zobrazować zamysł, jednakże w celu pełnego poglądu odsyła na portal sketchfab.com, na którym trzeci wymiar jest zaprezentowany w sposób umożliwiający jego pełne wykorzystanie.

PODSUMOWANIE

Gromadząc materiał dowodowy w trakcie prowadzonych postępowań przygotowawczych, warto zauważyć możliwość adaptacji nowych rozwiązań, które służą profesjonalizacji czynności wykrywczych przez organy prowadzące postępowania przygotowawcze.

Często na pierwszy rzut oka proponowane zmiany mogą budzić pewną niechęć lub nawet negatywne nastawienie. Jednak uwzględniając analizę przypadków rozpoznawanych w sądach, mających odzwierciedlenie w uzasadnieniach wyroków, oraz biorąc pod uwagę zebrane doświadczenia i obserwacje dotyczące problemów z praktyki funkcjonariusza dochodzeniowo-śledczego, należy się zastanowić, jak już wspomniano,



Rys. 1. Opracowanie własne na podstawie oprogramowania Agisoft PhotoScan.

Pełna wizualizacja: <https://sketchfab.com/artur.kubacki>



Rys. 2. Opracowanie własne na podstawie oprogramowania ReMake AutoDesk.

Pełna wizualizacja: <https://sketchfab.com/artur.kubacki>



Rys. 3. Opracowanie własne na podstawie oprogramowania ReMake AutoDesk.

Pełna wizualizacja: https://www.youtube.com/watch?v=xyeA-1_FhUQ

nad eksperymentalną platformą umożliwiającą adaptację zdjęć do formatu obrazu 3D z możliwością szerokiego zastosowania w procesie karnym.

Nie można również przejść obojętnie obok faktu związanego z myśleniem obrazowym, które towarzysząc nam od pierwszych dni naszego życia, stanowi nieodłączny element naszej wyobraźni, zanim wypowiemy pierwsze słowo związane z ostrzeżeniem.

Słowa kluczowe: okazanie, prezentacja, postępowanie przygotowawcze, model 3D.

Keywords: identification parade, presentation, preparatory proceedings, 3D model

- ¹ E. Wierzbicka, *Okazywać*, w: tejże, *Słownik współczesnego języka polskiego*, „Przegląd Reader’s Digest”, Warszawa 1998, t. 1, s. 673. W znaczeniu językowym, w zależności od formy i użytego kontekstu, to nic innego jak: pokazywać, przedstawiać coś do obejrzenia, a także – dawać dowody, wykazywać, stać się wiadomym, oczywistym. G. Ojcewicz, *Słownik kryminalistyczny z elementami medycyny sądowej i genetyki*, WSPol, Szczytno 2012, s. 165. W języku angielskim termin okazanie rozumiane przez czynność procesową – *identity parade, line-up* – oznacza tożsamość, konfrontację, ustawianie się w szeregu. W języku francuskim okazanie to *présentation*, które również definiuje różne znaczenia tego słowa, począwszy od wystawy, prezentacji, omówienia czegoś, skończywszy na okazaniu rozumianym również jako *présentation d’une pièce d’identité*, czyli ostatecznie – identyfikacja. W języku niemieckim okazanie w sensie kryminalistycznym to *vorzeigung, vorlegung*, w tłumaczeniu słownikowym – prezentacja, przedłożenie czegoś. Kończąc rozważania terminologiczne, których autor miał nie czynić, należy dodać, że w języku rosyjskim okazanie to *предъявление*, co oznacza prezentację.
- ² E. Wierzbicka, *Rozpoznanie*, w: tejże, *Słownik współczesnego języka polskiego*, „Przegląd Reader’s Digest”, s. 263. Zgodnie z definicją słownikową rozpoznanie to uświadomienie sobie, że się coś lub kogoś widziało, znało już wcześniej, także rozróżnianie czegoś lub kogoś spośród grupy, przypominanie sobie czegoś, kogoś, identyfikowanie.
- ³ „Ryczałt dla osoby przybranej do osoby okazywanej, podczas okazania przeprowadzonego na podstawie art. 173 § 1–3 Kodeksu postępowania karnego, za jednorazowy udział w okazaniu wynosi 12 zł” (§ 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym, Dz. U. z 2013 r. poz. 663).
- ⁴ E. Wierzbicka, *Sugestia*, w: tejże, *Słownik współczesnego języka polskiego*, „Przegląd Reader’s Digest”, s. 368. Zgodnie ze słownikiem wyraz *sugestia* jest rozumiany jako podsuwanie komuś jakichś sądów, przekonań, opinii, wywieranie wpływu na kogoś.
- ⁵ W zakresie wspomnianego czasu zatrzymania, chciałbym jednak dodać, że czynności okazania prowadzi się najczęściej w trybie art. 308 § 1 kpk i wtedy też w dyspozycji Policji znajduje się osoba zatrzymana, której czas zatrzymania wynosi właśnie 48 godzin.
- ⁶ D. Wilk, *Kryminalistyka – przewodnik*, Wyd. Dom Organizatora, Toruń 2013, s. 153.
- ⁷ J. Thorwald, *Das Jahrhundert der Detektive*, Droemersch Verlaganstalt, Zürich 1968, s. 28.
- ⁸ J. Widacki, *Kryminalistyka*, wyd. 2, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 127.
- ⁹ K. Marszał, *Proces karny*, Wydawnictwo Volumen, Katowice 2003, s. 253.
- ¹⁰ J. Widacki, *Kryminalistyka*, s. 127.
- ¹¹ Tamże.
- ¹² J. Widacki, *Kryminalistyka*, s. 128.
- ¹³ D. Wilk, *Kryminalistyka – przewodnik*, s. 157.
- ¹⁴ Tamże, s. 160.
- ¹⁵ T. Gołębiowski, *Zarządzanie strategiczne. Planowanie i kontrola*, Difin, Warszawa 2001, s. 84.
- ¹⁶ M. Ostrowski i in., *Informacja obrazowa*, w: J. Młodkowski, *Psychologiczne aspekty przetwarzania informacji wizualnej*, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 1992, s. 454.
- ¹⁷ Tamże, s. 455.

BIBLIOGRAFIA

- Marszał K., *Proces karny*, Wydawnictwo Volumen, Katowice, 2003.
- Ojcewicz G., *Słownik kryminalistyczny z elementami medycyny sądowej i genetyki*, WSPol, Szczytno 2012.
- Thorwald J., *Das Jahrhundert der Detektive*, Droemersch Verlaganstalt, Zürich 1968.
- Widacki J., *Kryminalistyka*, wyd. 2, C.H. Beck, Warszawa 2012.
- Wierzbicka E., *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1 i 2, „Przegląd Reader’s Digest”, Warszawa 1998.
- Wilk D., *Kryminalistyka – przewodnik*, Wyd. Dom Organizatora, Toruń 2013.
- Wyrok RP z dnia 15.10.2014 r. sygn. akt IIK 252/14 Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, <https://www.saos.org.pl/judgments/66043> [dostęp: 10.09.2018 r.].
- Wyrok RP z dnia 16.07.2014 r. sygn. akt IIKa 138/14 Sąd Rejonowy w Łomży, <https://www.saos.org.pl/judgments/55926> [dostęp: 10.09.2018 r.].
- Wyrok RP z dnia 27.03.2015 r. sygn. akt IIK1310/12 Sąd Rejonowy Wrocław-Śródmieście, <https://www.saos.org.pl/judgments/150450> [dostęp: 10.09.2018 r.].
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 listopada 2013 r. II AKa 235/13 KZS 2014/2/38, Lex 1466267.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Wyszakowie z dnia 9 lutego 2015 r. sygn. akt. II K 219/14, <https://www.saos.org.pl/judgments/131824> [dostęp: 10.09.2018 r.].

Akty prawne

- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz. U. Nr 104, poz. 981).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 2013 r. poz. 663, z późn. zm.).
- Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP poz. 59).

Summary

Three-dimensional image in a visual identification

In addition to examinations, witness interrogations and receptions of crime reports, police officers from the criminal investigation departments are responsible for an identification parade. The identification procedure was divided into a direct one (presentations of persons or objects) and an indirect one (presentations of images of persons or objects). However experience shows that the less time consuming one is chosen more often. Is it reasonable? Certainly, it is legal. 3D figures, faces and objects used during the identification process can provide much information and contribute to changes in the established case-law, especially concerning perceiving that kind of evidentiary proceedings as less important, weaker and frequently singled out as the source of subsequent doubts.

Thumaczenie: Joanna Łaszyn